

Świetliczaki odkrywają świat przyrody

Wpisany przez Administrator
czwartek, 13 września 2018 14:44



Jak co roku na pożegnanie wakacji odbyła się, z niecierpliwością wyczekiwana przez dzieci ze świetlic ZPWDz w Ostrołęce, 1- dniowa wycieczka autokarowa. Tym razem jechaliśmy do Łomży i Drozdowa. Cała wycieczka, można powiedzieć, przebiegała w sposób „wyjątkowo naturalny”. Przez cały czas jej trwania, uczestnicy mieli kontakt z naturą i jej dobroczynnym – terapeutycznym wpływem na nasze organizmy.

W Łomży mieliśmy wielkie szczęście, ponieważ mogliśmy odwiedzić papugarnię, gdzie można było, chociaż przez chwilę, poczuć się jak w raju i poprzebywać wśród prawdziwie rajskich ptaków. Bajecznie kolorowych, małych i dużych, po prostu idealnie pięknych. Papugi były przyjazne, chętnie przylatywały do dzieci, pozwalały się karmić, głaskać, odbywały też z nami nietypowe konwersacje. Niektórym papugom zdarzyło się jednak uszczyplić kogoś tu i tam. Mamy nadzieję, że nikt z uczestników nie pamięta już tej „ptasiej uszczypliwości”. Z papugarni poszliśmy spacerkiem do autokaru, a po drodze pani przewodnik zaprowadziła nas do okazałej gotyckiej Katedry pod wezwaniem św. Michała Archanioła, warto było ją zobaczyć. W Drozdowie udaliśmy się w dolinę rzeki Narwi na warsztaty, przenosząc się na trochę w świat motyli, mięczaków, skorupiaków, płazów i ziół dziko rosnących, o których usłyszeliśmy od pani

Świetliczaki odkrywają świat przyrody

Wpisany przez Administrator
czwartek, 13 września 2018 14:44

botanik wiele ciekawostek. Teraz już wiemy jak wygląda: chruścik, kałużnica, szczeżuja albo rosiczka. Fajne było bieganie za motylkami o przedziwnych nazwach. Zaopatrzeni zostaliśmy w specjalne siatki, które niesione przez nas wyglądały jak chmurki nad naszymi głowami. Na początku trochę baliśmy się o te delikatne motylki, ale pani prowadząca zajęcia, która wie o nich prawie wszystko, pokazała nam jak zatrzymać owada w miękkiej siatce tak, żeby nie zrobić mu krzywdy, podziwiać go z bliska, a potem szybciotko wypuścić na wolność.

W czasie pomiędzy zajęciami, w ogrodzie przy muzeum przyrody mogliśmy zjeść smaczny obiad i odpocząć w cieniu drzew.

W muzeum przyrody widzieliśmy wiele gatunków zwierząt żyjących na wolności w tym regionie, a nawet - „...proszę państwa oto miś, miś jest bardzo grzeczny dziś, chętnie państwu łapę poda, nie chce podać, a to szkoda...”. Ten miś – niedźwiedź brunatny, którego widzieliśmy na ekspozycji, nie tylko witał się ze wszystkimi, ale także pozował do zdjęć.

Po takiej porcji wiedzy i wrażeń udaliśmy się do Ostrołęki. Będziemy czekać na naszą kolejną wspólną wycieczkę już w następne wakacje.

[Zobacz więcej zdjęć z wycieczki.](#)